

254 placówki opiekuńcze ze wszystkich województw i większości powiatów w kraju wzięło udział w minionej akcji „Św. Mikołaj dla Seniora”.

Już po raz siódmy, w ramach inicjatywy „Św. Mikołaj dla Seniora”, podopieczni placówek opieki długoterminowej, takie jak Domy Pomocy Społecznej, Zakłady Opiekuńczo-Lecznicze czy Placówki Dziennego Pobytu i im podobne, pisali listy do Św. Mikołaja, które następnie znalazły się w internetowej bazie. Każda chętna osoba mogła wybrać list (bądź listy), zostając tym samym św. Mikołajem. W tegorocznej edycji spełniono marzenia 18537 podopiecznych.

### Św. Mikołaj w DPS-ach. Kto wskazał mu drogę?

Akcję zainicjowali oddolnie, w 2018 roku, Roksana i Mateusz Góralowie, młode małżeństwo z Warszawy. Rozważając komu pomogą przy okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, uzgodnili, że będą to seniorzy. – Chodziło nam nie o pomoc typowo społeczną – mówi R. Góral – ale o to, by spełnić ich marzenia i o to, by poczuli się wyjątkowo. Tak zrodził się pomysł na pisanie listów do Św. Mikołaja przez podopiecznych Domów Pomocy Społecznej. Z pomocą przyszli znajomi pary i wkrótce 1132 prezenty trafiło do warszawskich DPS-ów.

W kolejnych latach liczba obdarowanych oraz placówek zgłoszonych do projektu systematycznie wzrastała, a sama akcja nabrała charakteru ogólnopolskiego oraz formalnego, bowiem małżeństwo założyło fundację pn. „Św. Mikołaj dla Seniora”. W minionej edycji udział wzięło 254 placówki opiekuńcze ze wszystkich województw i większości powiatów w kraju.

O czym marzą podopieczni placówek? Choć Fundacja nie stawia granic, marzenia seniorów są często bardzo skromne: ciepły sweter, kawa, słodczyce, skarpety czy szlafrok. – *Pamiętam jeden z pierwszych listów, jakie czytałam – wspomina R. Góral. – Marzeniem seniorki był słoik dżemu bądź miodu i pół kilograma cytryn. Z tych listów można było wyczytać, jak bardzo ci starsi ludzie nie chcą nikogo niczym obciążać. Zdarza się, że seniorzy zwracają się z prośbą o jedzenie dla kota, prezenty dla dzieci czy ostatnio nawet o wsparcie dla powodźian.*

Poza upominkami rzeczowymi, seniorzy proszą m.in. o wyjście do teatru czy wycieczkę w góry. Jak twierdzi R. Góral, z większości listów wyłania się tęsknota za drugim człowiekiem i czyjąś uwagą. Na szczęście wielu darczyńców odpowiada na tę potrzebę, a listy stanowią początek pięknej relacji.

### Pracują przez cały rok

Działalność Fundacji nie ogranicza się do koordynowania mikołajkowej akcji. Od początku przyświeca jej hasło „nie tylko od święta”. Zorganizowała już remonty placówek czy zakup wózków inwalidzkich, stworzyła projekt dedykowany seniorkom z okazji dnia kobiet oraz stworzyła internetową mapę potrzeb DPS-ów, dzięki której każdy z łatwością może dowiedzieć się, jak pomóc seniorom w swojej okolicy. W planach organizacji jest m.in. włączanie seniorów do świata cyfrowego.

Działania Fundacji można śledzić na:

- <https://listy.swietymikolajdlaseniara.pl/>
- <https://www.facebook.com/swietymikolajdlaseniara>